

Szanowni Wierzący Chrześcijanie,

w ostatnim czasie wiele rodzin zastanawia się, jak podejść do nowego przedmiotu szkolnego „Edukacja zdrowotna”. W dyskusji pojawiają się emocje, obawy, a czasem wezwania do całkowitej rezygnacji z tych zajęć. Chciałbym zaproponować drogę bardziej roztropną i – moim zdaniem – lepiej zgodną zarówno z chrześcijańską troską o człowieka, jak i z odpowiedzialnością rodziców za wychowanie.

Nie wypisujmy dzieci z całego przedmiotu. Zdecydowana większość treści „Edukacji zdrowotnej” dotyczy kształtowania mądrych nawyków prozdrowotnych i praktycznych umiejętności: higieny, stylu życia, bezpieczeństwa, pierwszej pomocy, reagowania w kryzysach (także takich jak powódzie w naszym regionie), zdrowia psychicznego, profilaktyki uzależnień czy higieny cyfrowej. Są to zagadnienia, które można rozumieć jako element odpowiedzialnej troski o życie, zdrowie i dobro wspólne – wartości bardzo bliskich chrześcijańskiemu spojrzeniu na człowieka.

Jednocześnie wielu rodziców sygnalizuje, że **niektóre jednostki tematyczne** – zwłaszcza te odnoszące się do sfery tożsamości płciowej i seksualności – mogą budzić poważne zastrzeżenia sumienia albo być wprowadzane zbyt wcześnie na danym etapie rozwoju dziecka. Takie obawy warto traktować poważnie, bez lekceważenia i bez wzajemnego oskarżania.

Tabela: Szkoła podstawowa (p) i średnia (s) - zidentyfikowane na podstawie analizy ram programowych kontrowersyjne lekcje

klasa	Godzin Edu Seks	Uwagi - co się pojawia kontrowersyjnego (nowego)
4p	1	Można w ogóle pominąć ryzyko zgorszenia, bo praktycznie wyłącznie biologicznie o dojrzewaniu
5p	4	Aborcja, stawianie granic, dotyk
6p	3	Rodzicielstwo, relacje, narkotyki i uzależnienia
7p	5	rozwód
8p	3 lub 4	Antykoncepcja, STI, Zgoda, Różnorodność (pseudo rodziny np. jednopłciowe związki)
1s	2	Gender/płeć
2s	4	LGBT+ prawa mniejszości

Dlatego proponuję podejście, które można nazwać „**precyzyjnym opt-outem**”: **w uzasadnionych przypadkach zwalniamy dziecko nie z całego przedmiotu, lecz tylko z konkretnych lekcji**, które budzą sprzeciw sumienia rodziców. Taka droga lepiej godzi prawo i obowiązek rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnym sumieniem z realną potrzebą formacji zdrowotnej młodego pokolenia.

Żeby to było możliwe w sposób spokojny i uporządkowany, potrzebna jest współpraca po stronie szkoły i rodziców:

- **Rodzice** powinni mieć możliwość wcześniejszego zapoznania się z programem i harmonogramem zajęć.
- **Dyrektorzy i nauczyciele** – na ile to wykonalne – powinni z wyprzedzeniem informować o lekcjach, które mogą budzić wątpliwości, tak aby decyzje rodziców były świadome i logistycznie możliwe do realizacji.
- Tam, gdzie to da się zorganizować, **treści najbardziej wrażliwe można planować pod koniec semestru**, aby nie podejmować decyzji „w ciemno”.

Warto też pamiętać o perspektywie nauczycieli. Wielu z nich obawia się tematów kontrowersyjnych – szczególnie dotyczących zdrowia psychicznego i seksualnego – czując ciężar odpowiedzialności i ryzyko uproszczeń. Tym bardziej potrzebują jasnych ram, wsparcia merytorycznego i życzliwej, a nie konfliktowej atmosfery.

Wreszcie: żyjemy w czasach, w których utrwalają się narracje antyzdrowotne i dezinformacja (np. w obszarze profilaktyki czy szczepień). Dobrze prowadzona edukacja zdrowotna może dać młodym ludziom kompetencję rozpoznawania faktów i manipulacji, a także praktyczne umiejętności, które realnie chronią życie i zdrowie.

Dlatego zachęcam: **wybierajmy drogę roztropności zamiast bojkotu całości**. Chrońmy sumienie rodziców tam, gdzie jest to konieczne, ale nie odbierajmy dzieciom tego, co w programie jest potrzebne i dobre.

Prośmy także w modlitwie, aby rodzice, nauczyciele, wychowawcy i duszpasterze umieli mądrze towarzyszyć młodym: z szacunkiem dla chrześcijańskiej godności człowieka, z troską o prawdę oraz z delikatnością w obszarach spornych. I prośmy o odwagę, by wspierać tych, którzy w szkołach próbują prowadzić edukację zdrowotną odpowiedzialnie, prorodzinnie i bez ideologicznych uproszczeń.

Jeżeli będzie to pomocne, można również przygotować i udostępnić szkołom oraz rodzicom praktyczne materiały: krótką procedurę zwolnienia z pojedynczych lekcji, wzór informacji dla rodziców oraz przykładowy harmonogram z oznaczeniem tematów wrażliwych – tak, aby decyzje były podejmowane spokojnie, przejrzysto i z poszanowaniem wszystkich stron.